

Kandydatkę na dyrektora wybrała rada pedagogiczna

data aktualizacji: 2024.08.29 autor: Beata Pierzchała



(fot. Beata Pierzchała)

Gmina Godzianów nadal czeka na zatwierdzenie kandydatury Katarzyny Białkowskiej-Kranik na stanowisko dyrektorki szkoły w Lniźnie. Dotychczasowa dyrektor odchodzi na emeryturę, a szkoła bez dyrektora zostać nie może.

- Nie udało nam się wyłonić dyrektora Szkoły Podstawowej w Lniźnie w drodze konkursu, po prostu nikt się nie zgłosił – tłumaczy Renata Klimczyk, sekretarz gminy Godzianów. – Po rozmowach z nauczycielami przeprowadzonych w szkole, wreszcie wskazano Katarzynę Białkowską-Kranik, jako następcę Lucyny Kubik, która z końcem sierpnia przechodzi na emeryturę.

Nauczyciele w głosowaniu tajnym wskazali na nauczycielkę wychowania fizycznego i to jej kandydatura trafiła do zatwierdzenia przez wszystkie organizacje, między innymi związki zawodowe, radę rodziców i przede wszystkim przez kuratorium oświaty.

W szkole w Lniźnie od kilku miesięcy sytuacja jest napięta. Rodzice dzieci przyznają anonimowo, że między panią dyrektorką i wójtem gminy są nieporozumienia. Lucyna Kubik w rozmowie z nami wylicza

to, co jej się nie podoba, zaznaczając przy tym, żeby jej nie cytować. Wójt przyznaje, że atmosfera nie jest najlepsza.

- Nie będę się wypowiadał na temat tła konfliktu, ale przyznaję, że jest niełatwo - mówi Andrzej Mozga. - Mam poczucie, że na konkurs, który miał wyłonić dyrektora placówki z premedytacją nikt się nie zgłaszał.

Niezdrowa atmosfera nie podoba się części rodziców, ale nie chcą wypowiadać się na ten temat.

- Dopóki moje dziecko tutaj chodzi, to nie powiem ani słowa na ten temat, szkoda mi dziecka - mówi jedna z mam.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/44049-kandydatke-na-dyrektora-wybrala-rada-pedagogiczna>